

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz
Telefon nr. 61.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.)
ul. Wolności 21.

Nr. 171

LESZNO, piątek 29-go lipca 1938 r.

R. XIX

Koszmarne plany Stalina

Setki tysięcy ludzi na rozstrzelanie

Londyn, 27. 7. — Korespondenci z Moskwy donoszą, że w końcu ubiegłego tygodnia odbyło się na Kremlu posiedzenie Politbiura pod przewodnictwem Stalina. Postanowiono przeprowadzić we wrześniu wielką „czystkę” partyną, która przewyższy wszystkie dotychczasowe.

Na posiedzeniu Stalin, mimo, iż słynie z miłkliwości, przemawiał 3 godziny. Stwierdził on, że w partii są dotychczas „elementy trockistowskie”, które trzeba zniszczyć. W partii roi się od „wewnętrznych wrogów”.

Z 2 milionów członków partii przynajmniej 30 procent trzeba usunąć, a z tych połowę rozstrzelać. Stalin zaatakował też t. zw. „aktywistów” (element bezkierowny), którzy przekonania swoje formują według okólników partyjnych i wyrządzają szkody. Politbiuro utworzyło komisję specjalną pod przewodnictwem Jeżowa. W przerwie odbyło się posiedzenie komisji, na którym Jeżow przedstawił plan „czystki”, uzgodniony ze Stalinem. Projekt został jednomyślnie przyjęty przez komisję, a na

stępnie po wznowieniu obrad na plenium. Postanowiono utworzyć 500 podkomisji, z których każda będzie się składać z 4 ludzi. Komisje te będą jeździć po całej Rosji i przeprowadzać „czystkę”.

Niezależnie od tego utworzonych zo-

stanie 15 sądów partyjnych, które będą jeździć na ządanie podkomisji i wydawać wyroki ostateczne. Nie będzie od nich odwołania, ani możliwości zwrócenia się do Stalina o łaskę. „Czystka” potrwa 3 miesiące, a grudzień b. roku poświęcony zostanie na reor-

ganizację partii. Do 1 stycznia 1939 r. odrodzona partia ma stanąć przed nowymi zadaniami.

Wiadomość o tych zamiarach obiegła Rosję lotem błyskawicy, budząc wszędzie popłoch. Posypały się denuncjacje, podpisane nazwiskami tych, którzy chcą wyjść obronną ręką z „czystki”. Wiele działaczy komunistycznych zniknęło. Zapewne zbiegli oni zagranicę. M. in. zbiegł jeden z redaktorów „Prawdy”, Katzenelenbogen. G. P. U. obawiało granicę i pilnie strzeże jej.

—o—

Kłeski żywiołowe w Rumunii

Czerniowce. — W Rumunii przebiegała straszna burza, która wyrządziła znaczne szkody i spowodowała śmierć wielu osób. O sile burzy świadczy fakt, że w gminie Ororzu wichura

zniszczyła doszczętnie stodołę długości 60 mtr., grzebiąc w jej gruzach 4 osoby oraz raniąc szereg osób. Wiatr wyrwał drzewa z korzeniami i przewracał wozy jadące szosą.

W gminie Valea Stramba ponieśli śmierć, rażeni piorunami: 16-letni Wilhelm Horvat i jego 12-letni brat. Ojciec zabitych na wieść o tragedii doznał ataku sercowego i zmarł.

Przez Rumunię przechodzi obecnie fala wielkich upałów. W Bukareszcie w jednym dniu ubiegłego tygodnia temperatura dochodziła do 58 st. C. Największe jednak upały notowano w południowych częściach Besarabii.

W Kiszyniowie zanotowano dwa wypadki śmierci z powodu udaru słonecznego.

Fabryka prochu i amunicji wyleciała w powietrze

400 mil. koron strat — 35 robotników rannych — Zostały fundamenty

Praga. — W jednej z fabryk w Banca Bystrica w Słowacji zdarzył się dziś katastrofalny wybuch, który spowodował olbrzymie szkody oceniane według prowizorycznych obliczeń na 40 mil. koron czeskich.

Skutkiem eksplozji rany odniosło 35 robotników. O sile wybuchu świadczy najlepiej fakt, że odgłos detonacji

słyszalny był w promieniu 30 km. Cała fabryka legła w gruzach, tak że zostały się tylko fundamenty.

Blizszych szczegółów dotychczas brak. — Według jednych informacji przyczyną katastrofy miało być krótkie spięcie w przewodach elektrycznych.

—o—

Zamach na gubernatora Portorico

Londyn. — W czasie uroczystości, związanych z 40 rocznicą lądowania wojsk St. Zjednoczonych w Portorico, czterech zamachowców, z bliskiej odległości strzeliło kilkakrotnie, mierząc w gen. Wiskrępa, gubernatora generalnego, znajdującego się na trybunie honorowej.

Jak obecnie donoszą, kule ominęły generała, jednak członkowie ochrony osobistej, strzelając do zamachowców, trafili

przypadkowo dwie osoby spośród obecnych na uroczystości, między nimi dowódcę 245 pułku piechoty amerykańskiej, trafiając go śmiertelnie.

Kule zamachowców zraniły prezesa parlamentu Portorico Mendezę, komisarza handlu Domingueza oraz pewnego lotnika amerykańskiego.

Zamachowcy zostali ujęci.

—o—

Cała wieś spaliła się

Wilno. — We wsi Popiszki pod Wilnem spłonęło 18 domów mieszkalnych i wiele budynków gospodarskich, w tym miejscowa szkoła. Poszkodowanych jest 23 gospodarzy. Pożar zlokalizowała straż pożarna z Wilna. Straty wynoszą około 200 tys. zł.

Pożar wybuchł w jednej ze stodół, podczas gdy wszyscy starsi mieszkańcy wsi byli na odpuszcie w Rudnikach. Przypuszczają, że pożar wzniciły dzieci przez nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

—o—

Spłonęło 12 zagród

Warszawa. — We wsi Wola Koniowska, gm. Uniechów wybuchł w zagrodzie Władysława Wiśniewskiego z nieustalonych przyczyn pożar, który w ciągu pół godziny pochłonął 12 do-

mów, 12 stodół, 17 obór, 17 wozowni wraz z inwentarzem żywym i martwym. Mieszkańcy z narażeniem życia wypędzali z płonących obór bydło. Mimo to sporo nierogacizny się spaliło.

Walka policji z bandytami

Kielce. — W czasie obławy urządzonej przez policję powiatu stopnickiego, patrol złożony z kilku policjantów natknął się koło wsi Drugnia

na dwóch poszukiwanych bandytów: Stanisława Golebiowskiego i Mieczysława Meszyńskiego.

Bandyci, wezwani do poddania się,

rozpoczęli strzelaninę. Policja również odpowiedziała strzałami. Po krótkiej wymianie strzałów Golebiowski, trafiony kulą, padł martwy, zaś jego kolega poddał się dobrowolnie.

Przy bandytach znaleziono broń i duże zapasy amunicji.

—o—

Przesilenie gabinetowe w Syrii

Damaszek. — Gabinet syryjski na posiedzeniu, odbytym ubiegłej nocy, postanowił podać się do dymisji. W kołach politycznych utrzymują, że stanowisko członków gabinetu spowodowane zostało ostatnią umową francusko-syryjską oraz rozwojem wypadków, związanych z zagadnieniem Sandżaku.

Prezydent republiki powierzył Mardam Bejowi, dotychczasowemu premierowi, misję tworzenia nowego rządu.

Emigracja żydowska do Australii

Londyn. — Pierwsza partia uchodźców żydowskich z Europy przybyła w poniedziałek do Sydney. Partia ta składa się z 500 emigrantów pochodzących z Austrii, Czechosłowacji i Niemiec.

Zastępca ministra spraw wewnętrznych oświadczył, że emigranci wypełnili wszystkie warunki wymagane od osób pragnących osiedlić się w Australii. Ustawa emigracyjna przewiduje m. in. złożenie kaucji w wysokości 250 funtów przez każdą osobę chcącą ośiedlić się w Australii.

Wywłaszczenie

Francuzów na granicy niemieckiej

Prasa francuska donosi, że władze niemieckie na granicy Renu zawiadomiły obywateli francuskich, którzy są właścicielami ziemi leżącej po stronie niemieckiej, że posiadłość ich zostanie skonfiskowana na rzecz państwa niemieckiego.

Zmarł

księżu Lichtenstein

Waduz. (PAT.) Książę Lichtenstein Franciszek I, który w marcu rb. powierzył swemu stryjeczemu wnukowi księciu Franciszkowi Józefowi sprawowanie władzy i swe konstytucyjne uprawnienia, zmarł w poniedziałek, na zamku Feldberg przeżywszy 85 lat.

Cholera w Szanghaju

Szanghaj, 28. 7. — Na terenie koncesji międzynarodowej w Szanghaju wybuchła epidemia cholery. Dotychczas oficjalnie stwierdzono 772 wypadki zachorowania. Zmarło na cholere 172 Chińczyków i jeden cudzoziemiec.

Japończycy zajęli

Kiukiang

Szanghaj. — Z frontu chińskiego donoszą, że we wtorek rano miasto Kiukiang zostało przez Japończyków zdobyte.

Z chwilą polepszenia się warunków atmosferycznych, wyruszyły natychmiast samoloty japońskie, które wspólnie z artylerią przypuściły generalny atak na pozycje chińskie.

Po krótkim oporze wojska chińskie wycofały się.

Skazanie Niemca za kradzież prądu

Międzychód. — Przed kilku dniami odbyła się przed Sądem Grodzkim w Międzychodzie rozprawa karna przeciwko Pawłowi Majowi, Niemcowi, gospodarzowi z Międzychodu, oskarżonemu o kradzież prądu na szkodę Zarządu Miejskiego w Międzychodzie.

W wyniku rozprawy Sąd Grodzki skazał Maję na 13 miesięcy bezwzględnej więzienia oraz 6.000 zł grzywny jako odszkodowanie na rzecz Zarządu Miejskiego w Międzychodzie.

Skonfiskowanie

orędzia cerkwi prawosławnej

Warszawa. — Biskupi prawosławni wydali orędzie o położeniu cerkwi prawosławnej w Polsce. Orędzie to zostało skonfiskowane ze względu na tendencyjne przedstawienie stanu rzeczy.

54 000 żydów

z Niemiec ucieka do Czech

Praga, 26. 7. — 54.000 osób przeważnie Żydów z Austrii i Niemiec złożyło podania w urządzie ziemskim w Pradze o pozwolenie wstępu na terytorium czechosłowackie. Wiele z nich stara się jednocześnie o udzielenie obywatelstwa. Podobne podania złożono i w innych urządach ziemskich, tak, że ogólna ich liczba wynosi około 100 tys. osób.

Zwołanie Wielkiej Rady

Faszystowskiej

Rzym. — Wielka Rada Faszystowska została zwołana na dzień 1 października do pałacu weneckiego.

Niemcy wykupują w Austrii złote zegarki

Praga. — Wedle doniesień z Wiednia, przybywają tam w ostatnich tygodniach masowo Niemcy z Rzeszy i wykupują gorączkowo w sklepach jubilerskich złote zegarki.

Popyt na złote zegarki ma być tak wielki, że ich zapasy wyczerpały się prawie w zupełności. Z powodu niezwykle ostrych zarządzeń dewizowych jubilerzy nie mogą sprowadzić nowego towaru z zagranicy.

FLOTA WOJENNA
STRZEŻE DRÓG MORSKICH.

Podwójne życie Guilberta Bye

Powieść na tle amerykańskim

99

(Ciąg dalszy)

Była więc uwieczniona. Wiedziała dobrze, że wszelkie wołanie na niby się nie zdało i kogóż zresztą byłaby mogła wołać na pomoc w tym domu? Zaiste nie było to próżną groźbą Cyryla, gdy mówił, że teraz zupełnie od jego łaski zależy. Smutnie usiadła w najciemniejszym kącie swego samotnego pokoju.

Ciemna noc zapadła, deszcz lał i trząskał w szyby, wicher szumiał wśród drzew odwiecznych stary pałac otaczających.

Kilka razy słyszała Maria ciche stapanie przechodzącego się po korytarzach Cyryla. Zbliżał się do jej drzwi i zdawał się podsłuchiwać, potem oddalał się, lecz wkrótce znów powracał.

Straszny przestrah ogarniał Marię. Ten człowiek był dozorcą jej więzienia i lada chwilę mógł wniknąć do jej pokoju.

Wojska gen. Franco zwyciężają na wszystkich frontach

Salamanka. — Komunikat głównej kwatery powstańczej donosi: Na froncie Ebro na odcinkach Tortoso nieprzyjacieli czynił rozpaczliwe wysiłki obrony, a w ciągu nocy ubiegłej zbudował dwa mosty, które o wschodzie słońca zostały zniszczone przez nasze lotnictwo. Zniszczenie tych mostów zdeorganizowało przygotowania nieprzyjaciela pod Tortoso i Ampo-

sta, gdzie zamierzał on przedrzeć się na drugą stronę rzeki. Kilka oddziałów, które pod Fayon i Asco zdobyły przy pomocy niewielkiej grupy miejscowej ludności przedrzeć się na drugą stronę rzeki, zostały całkowicie zniszczone przez nasze wojska. Nieprzyjacieli utracił około tysiąca zabitych i rannych na tym odcinku.

Na froncie Walencji oddziały nasze

w dalszym ciągu szybko posuwają się naprzód po przełamaniu oporu nieprzyjaciela i zajęły wieś Pavia i inne. Enklawa wojsk rządowych została zlikwidowana przez nawiązanie kontaktu pomiędzy wojskami frontu Ebro a armią Levantu.

Na odcinku Estramadury wojska nasze oczyszczają teren po wczorajszej klęsce wojsk rządowych. Na odcinku tym wzięliśmy do niewoli całą kompanię samochodów pancernych i ponad 100 karabinów maszynowych, wielkie ilości amunicji, magazyny żywnościowe i mundurowe. Wobec dużego obszaru (około 300 km kw.) zdobytego wczoraj, trudno jest jeszcze określić liczbę wziętych do niewoli jeńców.

Burgos. — Podesza działają w obszarze Don Benito wojska gen. Franco wzięły do niewoli 14 tys. jeńców, zdobyły dwie baterie artylerii, sekcje samochodów pancernych i baterie przeciwzołgową. Na froncie walencjskim wojska gen. Franco kontynuują działania, mające na celu otoczenie przeciwnika na północ od m. Segorbe.

JESZCZE JEDEN STATEK BRITYJSKI UGODZONY.

Walencja. — Port Gandia bombardowany był wczoraj dwukrotnie. W czasie pierwszego nalotu samolotów trafiony został bombą zapalającą statek angielski „Dellwynn”. Pożar, jaki powstał na statku, został ugaszony. W czasie drugiego nalotu bombardowanie było mniej celne i większych szkód nie wyrządziło.

Po sprzeczce z żoną

skoczył z ekspresu o szybkości 100 km. na godzinę

Tczew. — Miał szczęście w nieszcześliwym wypadku niemiecki niej. Schulz, jadący pociągiem tranzytowym w stronę Królewca. Jechał on z żoną w odwiedziny do krewnych na Litwie pociągiem tranzytowym. W pociągu wyłknęła między małżonkami ostra scysja. Po kłótni z żoną, Schulz w zdenerwowaniu wyszedł z przedziału i wyskoczył z pędzącego pociągu z szybkością 100 km. na godzinę (było to na odcinku pomiędzy Chojnicami a Tczewem). Skok był szczęśliwy, bo

Schulz podniósł się i ochłonawszy zapewne z przerażenia, począł uciekać w stronę lasu.

Wypadek ten dostrzegła jednak obsługa pociągu, który natychmiast zatrzymano i puszczono się w pogoń za zbiegiem. Sprowadzono go z powrotem do pociągu, gdzie jeden z podłożnych lekarzy zaopatrzył Schulzowi nieznaczne zranienia okaleczenia, jakie odniósł przy skoku. Po 8 min. postoju w polu, pociąg ruszył w dalszą drogę.

Nagły zgon maszynisty

w pędzącym pociągu

W czasie biegu pociągu na linii Tczew — Bydgoszcz zmarł na parowozie maszynista Franciszek Smoczyński z Bydgoszczy.

Już przed wyruszeniem pociągu z Zajazdkowa Smoczyński skarżył się pomocnikowi, że się źle czuje.

W odległości 14 km od Bydgoszczy, gdy pociąg zbliżał się do stacji Maksymilianowo, należało dać sygnał.

Smoczyński podniósł rękę do sznura, osunął się i padł twarzą na piec.

Pomocnik pośpieszył mu z pomocą.

Wybuch kotła ze smołą

Koszyce. — W miejscowości Kromphay we wschodniej Słowacji w tamtejszej fabryce produkcji miedzi nastąpił z niewyjaśnionych narazie przyczyn wybuch kotła ze smołą.

W czasie katastrofy zginął jeden robotnik, dwięciu innych zostało ciężko rannych, a czterech leż rannych.

Nikt nie chce bronić sprawcy

zamachu na księdza Pudra

Warszawa. — Rodzina aresztowanego, sprawcy napadu na księdza Pudra w kościele św. Jacka na Starym Mieście zwróciła się do szeregu adwo-

katów, z których żaden nie chciał jednak podjąć się obrony Michałskiego. Zostanie mu więc zapewne przydzielony obrońca z urzędu.

ją Lispenard.

w łódce, uchwyciła wiosło i poślizgnęła na brzeg przeciwnie.

Rzeka wskutek ciągłych deszczy była mocno wzburzona i wzruszane wiatrem fale rzucały łódkę na wszystkie strony.

Gdy tak zrozpaczona walczyła z falami rzeki, oświeconym światłem księżycy, zadrżała, bo w tej chwili przyszła jej na myśl przepowiednia owej Cyganki: „Gdy pojedziesz w nocy po rzecę, panienko, to przypomnij sobie słowa Cyganki: twój los się rozstrzygnie, jeśli się odważysz puszczę na wodę przy świetle księżycy”.

Straszne przerażenie ścisnęło serce biednej, opuszczonej dziewczyny. Ale prędko uspokoiła się i rzuciwszy lekko spojrzenie poza siebie na pałac Rookwoodzki, skierowała łódkę w stronę willi Lispenarda i przybłszywszy sześć słów do brzegu, wskoczyła na ląd, puściwszy próżną łódkę na wodę.

MAŻ NIESZCZĘŚLIWEJ LELII.

XXXIV.

Na ożywione ulice Bostonu zapadł już zmrok wieczorny, ciemne chmury unosiły się ponad miastem i ostry, zimny wiatr wiał od morza.

Przez jedną z wąskich uliczek w północnej dzielnicy miasta, która się składa głównie z synkowni, domów gry

Zjazd kupiectwa polskiego w Gdańsku

Zjazd kupiectwa polskiego odbędzie się w Gdańsku z okazji 30-lecia gdańskiej organizacji kupiectwa polskiego.

Program zjazdu obejmuje 2 dni: 14 i 15 sierpnia. Zjazd zakończy się zwiedzeniem portów: Gdańsk i Gdynia.

Prez. Roosevelt

odpoczywa z wędką

Quitos. — Prezydent Roosevelt przybył na pokładzie krążownika „Houston” na wysokość wysp Galapagos, gdzie przebywać będzie przez tydzień, łowiąc ryby.

w karty i tańce, itp. domów zabawy dla najniższej klasy ludności, przejeżdżała paradna karetka zaprzężona dwoma ognistymi rumakami. Forczpan w świetnej lberii oglądał się w około, jakgdyby szukał czegoś i zatrzymał się wreszcie przed drzwiami małego, zapadającego się prawie domu, zeskoczył z kozła i otworzył drzwiczki od karety.

— To ten domek z podanym mi numerem, jasnie pani — rzekł.

Abel Lispenard otulony obszernym płaszczem futrzanym wysiadł z pojazdu.

Kilkoro dzieci bawiących się na bruku przed domkiem podniosło głośno okrzyki na widok małego garbasa o krótkich nogach i szerokich ramionach.

Ale Lispenard nie zważał na to.

— Czekaj tu na mnie! — zawołał na forczpana, poczem wszedł do ciemnej, brudnej sieni, gdzie stała uboga ubrana kobieta z dzieckiem na rękach.

Kobieta spojrzała na niego z wielką ciekawością.

A! pan pytasz się o tego chorego skrzypka? — odpowiedziała z uszanowaniem. — Niech pan idzie po schodach, on mieszka tu na poddaszu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Pomimo to uczynimy oczywiście, co się tylko da. Żeby zaś panią nie znalazła się w kłopotliwym położeniu, zanim wyszuka sobie jakieś odpowiednie zajęcie, niech przyjmie jako szczególne uz-

Wstał, chcąc podejść ku drzwiom, by w widoku ukochanych dzieci ukoić ból, który szarpał jego serce.

Janusz westchnął.

Jeszcze pragnęła czynić dobre, to czy nie miała po temu sposobności i w domu?

Dlaczego nie roztaczała swej dobroci i miłości we własnym domu?

Rozpamiętywał jej słowa. Mówiła o radości, którą chce wnieść w chaty, ubogich.

Janusz siedział dłużej chwilę zamysłony, gdy go Sydonia opuściła.

Sydonia zniknęła w bramie wysokiego domu i zaczęła wychodzić po strumykach, wąskich schodach na górę.

Tym razem jechała dłużej, aż wreszcie samochodzik zatrzymał się na jedynym z przedmieści.

Sydonia wysiadła i zapłaciła szofera.

Podszła do rogu ulicy, gdzie stały powozy i wszystkie strony.

Wyszła z ulicy, rozglądała się ostrożnie na wszystkie strony.

Potem zawróciła.

Ale nie zadzwoniła do mieszkanca, lecz przystała na chwilę, czekając, aż jej samochód odjedzie.

Sydonia wtężyła tymczasem do wspaniałego domu, w którym mieszkała hrabina Waleńska.

czy zastała panią hrabinę, potrząsnął przecząco głową i rzekł:

— Pani hrabina wyjechała i powróci dopiero na obiad.

Co za rozczarowanie. Marta chciała koniecznie zobaczyć swą ukochaną panią.

Ponieważ, jak się dowiedziała, popołudniu nie będzie jej ona mogła przyjąć, musiałaby tutaj przyjść dopiero jutro.

Namyślała się, co ma uczynić. A gdy lokaj, który się już zniercierpliwił, chciał się oddalić, przyszła jej pewna myśl do głowy.

— Ale pan hrabia jest w domu?

— Owszem. Ale nie wiem, czy przyjmie panią. Czego panią chce od niego?

Marta, która przebywając przez kilka lat w arystokratycznych domach, umiała postępować z zuchwałymi służącymi, nie przestraszyła się niegrzecznego tonu, jakim Gustaw — bo to on był — przemawiał do niej, lecz zmierzyla go od stóp do głów surowym wzrokiem.

— A co to pana obchodzi? Proszę mnie zameldować panu hrabiemu i powiedzieć, że przyszła Marta Drelich. Z pewnością sobie mnie przypomni z Beaulieu.

Stanowczość Marty zaimponowała Gustawowi. Otworzył bramę i wpuścił ją do ogrodu.

Pomimo to, nie mógł się powstrzymać od złośliwej uwagi.

— Dobrze, zamelduję panią, kiedy panią taka harda, — rzekł — ale zobaczmy, czy pan

Janusz zagryzł wargi. Dziewczyna nie przeczuwała w swej nieswiadomości, jak bolesną ranę po-

bo państwo się zawsze tak kochał.

— Pan hrabia i pani hrabina muszą być do-

rzy się z nią gęszczającymi przyjaciółmi.

Marta była zachwycona widokiem malców, któ-

prować dzieci.

Zgodziła się oczywiście natychmiast na spełnienie

okazywać tę zaciętą dziewczynę.

Janusz wzruszył się. Przykro mu było, że musi

mi przynajmniej dzieci?

— Czy pan hrabia nie byłby łaskaw pokazać

nieśmiało.

Marta, ucałowała rękę Janusza, chciała odejść.

Ale zawałała się. Na progu odwróciła się i rzekła

ta. Z pewnością się ogłotnie ucieszy z tego.

— Samemu mi przykro, że panią tak źle

trafiła — zapewnił ją, — a chociaż żona moja nie

najlepsze wyobrażenie.

przejęcia tych piętnięty i zapewnił ją, że ma o niej

to do niego przyszła.

Lękała się, by hrabia nie przypuszczał, iż po

stokrotnego, który jej Janusz wsunął w rękę.

Marta nie chciała z początku przyjąć banknotu

sumę.

namie za zastugi, oddawane mojej żonie, że niewielką

hrabia będzie zadowolony z odnowienia znajomości

z panną Martą Drelich z Beaulieu.

Marta nie mu nie odpowiadała, lecz pospieszyła za nim z bijącym sercem do willi, gdzie musiała się zatrzymać w przedpokoju.

Janusz zdziwił się bardzo, gdy mu lokaj oznajmił o przybyciu Marty Drelich.

Nie przypominał jej sobie zupełnie. Jakże bowiem mógłby zapamiętać nazwisko ówczesnej panny służącej Olgi.

Pomimo to nie chciał odprawiać z niczem przybyłej i kazał ją lokajowi wprowadzić do siebie.

— Chciałem się właśnie udać do dzieci, — rzekł przytem, — ale mam nadzieję, że ta pani nie zajmie mi dużo czasu.

Gustaw powtórzył Marcie dosłownie słowa pana.

Marta zdziwiła się, słysząc wzmiankę o dzieciach.

Jakże piękne muszą być te maleństwa. Ogromnie była ciekawa ujrzeć je.

Marta, idąc za Gustawem do pokoju hrabiego, była trochę zmieszana.

Czy hrabia nie weźmie jej za złe jej natręctwa?

Gdy Janusz ujrział Martę, zmieszał się trochę. Wprowadzić nie poznał jej odrazu, ale twarz jej wydała mu się znajomą.

Młoda dziewczyna zauważyła wyraz niepewności w jego rysach i poczerwieniała.

— Pan hrabia zapewne mnie sobie nie przypomina, — rzekła skromnie. — Przepraszam też

Kronika dnia

Figle

29

lipca

Dziś

† Marty P., Olafa Kr.
Wschód słońca g. 3,53
Zachód słońca g. 19,32
Wschód księży. g. 7,31
Zachód księży. g. 20,33

Sroda, dnia 27 7 godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 22,1, wiatr południowo-wschodni 2 ms., pogodnie. Ciśnienie atmosferyczne 753,8, wilgotność 72 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 28,3, najniższa plus 18,8. Ilość opadu 0 mm.

LESZNO

1) Zebranie Parafialnej Akcji Katolickiej odbędzie się dnia 28. bm. o godz. 8 w Biurze Parafialnym.

2) Zarząd Koła Lesznan zawiadamia członków, że zebranie zwyczajne odbędzie się w czwartek, dnia 28 bm. o godz. 20-tej w Hotelu Polskim. Na porządku obrad m. in. sprawa wycieczki.

3) Wielkopolski Zw. Rzemieślników Chrześc. w Lesznie. Zebranie planarne w piątek, dnia 29 bm. o godz. 20 w Gospodzie Rzemieślniczej. Z powodu bardzo ważnych i aktualnych spraw rzemieślniczych obecność wszystkich członków konieczna.

4) Pogadanka. W piątek, dnia 29. bm. o godz. 20 w świetlicy Z. S. odbędzie się pogadanka KS. Zw. Strzel. sekcja piłkarska. Na porządku obrad ustawa drużyny na niedzielny mecz z komb. zespołem KS. „Polonia”. Przybycie wszystkich zawodników obowiązkowe.

5) Nadzwyczajne zebranie Zw. Nił. Pracowników Porz. Koło Leszno odbędzie się w niedzielę, dnia 7 sierpnia o godz. 15 w lokalu p. Klemczaka, ul. Szkolna 4. Na porządku obrad wybór delegata na kongres. Wnioski na kongres należy stawić na piśmie do 7. 8. 38 r. Obecność wszystkich członków konieczna. Zarząd.

6) Kurkowe Bractwo Strzelckie. W sobotę, 30 bm. o godz. 20 odbędzie się w Strzelnicy planarne zebranie członków Bractwa. Na porządku obrad ważne sprawy. O liczne przybycie członków uprasza Zarząd.

7) Zwołaniem białego sportu pod uwagę. Mecz tenisowy pomiędzy Z. P. S. (Zw. Prac. Skarb.) Poznań, a leszczyńska sekcją tenisową T. G. „Sokół” Leszno wzbudził zrozumiałe zainteresowanie. Zwołanie tego sportu będzie miało doprawdy miłą rozrywkę. Kto ma ochotę przyjrzeć się temu meczowi, niech spieszy w niedzielę, dnia 31 lipca na boisko „Sokoła” o godz. 10-tej i 15-tej.

8) Podąż popularny do Boszkowa. W niedzielę, dnia 31 lipca br. o godz. 10,30 wyjazd z Boszkowa wieczorem o godz. 19,38. Koszt przejazdu w obie strony zł 1,25. Bilety sprzedaje P. B. „Orbis”, Leszno, Rynek 8.

9) Pierwsze kolarskie zawody szosowe w Lesznie. Klub Sp. Zw. Strzel. sekcja kolarska organizuje w niedzielę, dnia 31 lipca br. na trasie Leszno — Rawicz — Leszno na dystansie 70 km. wyścig kolarski o mistrzostwo Kl. Sp. Zw. Strzel. Na starcie zobaczymy silną obsadę sekcji kolarskiej K. S. Zw. Strzel., obok startujących poza konkursami zawodników niestowarzyszonych.

10) Start do wyścigu nastąpi z Rynku o godz. 12-tej. Meta znajdować się będzie na Stadionie Miejskim. Przepuszczalny powrót do Leszna nastąpi o godz. 13,45.

11) Uwaga bibliotekarki T. C. L. powiatu leszczyńskiego. Towarzystwo Czytelni Ludowych, Komitet okręgowy Leszno — zwraca się z uprzejmą prośbą do wszystkich pan bibliotekarek, wzgl. bibliotekarzy bibliotek ruchomych w pow. leszczyńskim, którzy jeszcze nie zamienili kompletów książek, by w najbliższych dniach takowe doręczyli w Centrali Bibliotek Ruchomych w Lesznie ul. Marsz. Piłsudskiego 7

Józef NITSCHKE - junior

Leszno - ulica M. J. Piłsudskiego 11.



Najtańsze źródło zakupu rowerów — wózków „Wastalia” motocykli — rowerowych S. N. U. wolne od podatku i pro. wa jazdy 8 PS. — bogaty dział części rowerowych i opon. Ładowanie akumulatorów

III p. Centrala jest czynna w poniedziałki, środy i piątki od godz. 10—11,30 przed poł.

1) Zarząd Zw. Inwalidów Woj. R. P. w Lesznie poszukuje posady chłopca do posyłek dla syna inwalidy wojennego. — Zgłoszenia w sekretariacie Zw. Inwalidów Woj. R. P. ul. Łaziebna 20 w godz. od 9—12-tej.

Kalendarzyk zebrań

k) Zjedn. Kolejowców Polskich. Zebranie 28 bm. g. 19,30 w Hotelu Dworcowym.
k) KS. „Polonia” Dziś g. 18 trenuje i ustawa drużyny na niedzielny mecz.
k) KSM. z. 28 bm. g. 19 lekcja pływania; zbiórka druhen przed ogniskiem. — g. 20 zbiórka zastępu 5-go, 6-go i 7-go
k) KSM. m. Dziś 28 bm. g. 20,15 zbiórka zastępu „Sokół” w Ognisku.
k) KSM. m. W piątek, 29 bm. po nabożeństwie zebranie zarządu okręgowego w Ognisku. Ważne sprawy.

Zderzenie rowerzystów

Dzisiaj o godz. 11,30 dwóch rowerzystów zderzyło się u wylotu ul. Leszczyńskich i Rynku. Zderzenie było tak silne, że jeden z rowerzystów, a mianowicie p. Kleofas Kaźmierowski odniósł poważne obrażenia, tak, że musiano go natychmiast odwieźć do Zakładu Św. Józefa. Natomiast drugi rowerzysta p. Schirmer wyszedł z opresji cało, jedynie ma uszkodzony rower.

MORACZEWO

W dniu 25 lipca br. w Moraczewie podczas przebiegającej burzy grom uderzył w stodołę rolnika Włbła Wojciecha. Grom nie wyrządził jednak żadnych szkód.

NIECHŁÓD

Z dniem 1 lipca br. ks. Sylwester Jatuszak otrzymał w zarząd kościoła parafialne w Niechłodzi i w Zbąrzewie.

Poniec

Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejsk. uchwalono zaciągnąć pożyczkę operacyjną krótkoterminową w wysokości 6000 zł oraz sprzedać grunt, leżący wzdłuż tartaku za 1.000 zł. Dalej zaprojektowano urządzenie promenady przy nowej drodze aż do lasu. Natomiast nie przychyliła się rada miejska do wniosku komisji sanitarnej, która proponowała, aby we wszystkich podwórzach były urządzone zbiorniki dla ścieków, i aby zarząd miasta zajął się wywożeniem tych zbiorników osobną kufą na łaki. Miało to mieć na celu uchronienie na przyszłość zanieczyszczania ścieków ulicznych. Również odrzucono proponowane zwężenie chodnika przy klasztorze i sprzedaż używanego w ten sposób gruntu, jak i propozycję magistratu, aby od konsumentów gazu pobierać kaucję w wysokości 20 zł.

ZBĄRZYN

Kolonie letnia w Zbąrzynie. Staraniem Polskiego Zw. Zachodniego Oddziału Zbąrzyńskiego urządzono w Zbąrzynie kolonie letnią dla dzieci polskich z Niemiec. Na kolonie przybyło 87 dziewczynek. Kolonia mieści się w cwierni „Sokoła” na stadionie miejskim.

Zgon plantatora chmielu. Jeden z najstarszych plantatorów chmielu, zamiesz. w Jastrzębsku, śp. Ulrich, zmarł w tych dniach. Pogrzeb śp. Ulricha odbył się przy wielkiej manifestacji całej wioski i okolicy.

GRODZISK

Z karty żałobnej. W wieku 71 lat zmarł jeden z starszych bywalców miasta Grodziska, mistrz ślusarski śp. Franciszek Gyganski. Zmarły był za czasów zaborczych długoletnim skarbnikiem Towarzystwa Śpiewu Polskiego oraz długoletnim (ponad 40 lat) członkiem Ochot. Straży Pożarnej.

200 lat pracy Cechu Piekarskiego w Krobi

Krobia. — W ub. niedzielę obchodził Cech Piekarski dwóchsetletni jubileusz, połączony z uroczystością poświęcenia sztandaru. Przy dźwiękach orkiestry o godz. 9,50 ruszył pochód w którym niesiono 11 sztandarów, na uroczyste nabożeństwo do fary. Msze św. z kazaniem odprawił ks. prob. Hundt, który dokonał również poświęcenia nowego sztandaru.

Zebranie jubileuszowe zagał starszy cech p. Władysław Weinert. Na przewodniczącego zebrania powołał st. cech mistrza piekarskiego i przewodn. komisji egzamin. p. Jana Nowaczyńskiego z Leszna. Następnie krótkie sprawozdanie z historii cechu złożył sekr. p. Wąhósz.

Z kolei wręczył przewodniczący zastępowemu członkowi cechu dyplomy i to pp. Władysławowi Weinertowi, który od lat jest starszym cechu Sylwestrowi Ziem-

lińskiemu, Kalikstowi Balcerkowi, Janowi Grzelczakowi Bronisławowi Balcerkowi i Stanisławowi Guderśkiemu.

Nastąpiło składanie życzeń, które złożyli: w zastępstwie p. starosły — mgr. Gostalski, ks. prob. Hundt, burmistrz p. Męczarski, w imieniu Słow. Mistrzów Piekarskich p. Nowaczyński z Leszna i delegaci z Krotoszyń, Rawicza, Ponieca, Leszna, Gosłynia, Jarocina, M. Górki, Śremu, Kępna, delegaci organizacyjni miejscowych: Cech Kowalski, Kal. Słow. Robotników, Tow. Kolejarzy, Kółko Rolnicze, Kal. Słow. Kobiet, Kół. Czyt. Ludowych, Kół. Powst. i Wojaków, Bractwo Kurkowe, Cechy Szewski, Krawiecki, Rzeźniczy, Ochot. Straż Poż., Tow. Śpiewu „Harmonia”, Okręg X Kół Śpiew., Tow. Gimn. „Sokół”. Nadesłano też kilka telegramów i złożono 20 wotów pamiątkowych do nowego sztandaru.

—o—

Wiadomości kościelne

1. Hasło tygodniowe: „Którzy dają się porządzić Duchowi Bożemu, ci są synami Bożymi”.

2. Kazanie o zgromadzeniach wyznaniowych chrześcijańskich a nie katolickich.

3. Chór śpiewa na ostatniej Mszy św., na innych Mszach św. śpiewamy: „Przybądź Duchu Stworzycielu”, „Rzućmy się wszyscy spolem”, „Zdrowaś Maryjo”.

4. Msza św. za parafian, za ofiarodawców na nowy kościół i o błogosławieństwo w budowie nowego kościoła o godz. 6,30.

W poniedziałek Św. Piotra w okowach, we wtorek św. Alfonsa z Liguori, w śro-

de Znajdzenie Św. Szczepana, we czwartek Św. Dominika, w piątek Matki Boskiej Śnieżnej, w sobotę Przemienienie Pańskie.

6. W niedzielę, 7 sierpnia Msza św. o godz. 12 z wystawieniem Najśw. Sakramentu dla mężczyzn ku czci Serca Jezusowego. Zebranie Stowarzyszenia Żyw. Różańca Małe po niesporach, które ze względu na festyn na rzecz budowy kościoła odprawi się o godz. 14-tej.

7. Zebranie Kat. Stow. Mężów odbędzie się w niedzielę 14 sierpnia o godz. 10,30. Przemawiać będzie delegat Centrali z Poznania.

—o—

„DNI SOKOŁA”

W sobotę, niedzielę i poniedziałek — społeczeństwo nasze czynem stwierdzi sympatię dla „Sokoła”.

Dorocznym zwyczajem na terenie Wielko polski odbędą się 30 i 31 bm. oraz 1 sierpnia: a więc w nadchodzącą sobotę, niedzielę i poniedziałek „Dni Sokoła” podczas których ta zasłużona i doskonale rozwijająca się oraz sprawnie pracująca organizacja narodowa spłaka się niewątpliwie

z gorącym poparciem całego społeczeństwa. Wyrażamy przekonanie, że nikt nie omini kwartarzy spł. sokołowego znaku i złoży swą ofiarę, by przyczynić się choć pośrednio do zakrojonej na szeroką skalę akcji wychowywania zdrowych i dzielnych obywateli.

Hasłem więc wspomnianych dni będzie: „Jak kto może niech „Sokoła” wspomaga!”

—o—

ZE SPORTU

PILKA NOŻNA.

Donosimy naszym sympatykom, jak też i wszystkim interesującym się piłką nożną, iż w niedzielę, dnia 31 lipca br. o godz. 16 zostanie rozegrane interesujące rewanżowe spotkanie piłkarskie między zespołami

komb. K. S. „Polonia” — KS. Z. S. Mecz zapowiada się bardzo ciekawie, choćby tylko ze względu na to, że pierwszy mecz między powyższymi zespołami zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 4:4.

—o—

WIADOMOŚCI Z RYDZINY

Ożywione posiedzenie cechu fryzjerskiego. Leszczyński Cech Fryzjerski odbył swe kwartałne posiedzenie w Rydzynie w sali p. Płocieniaka. Przedmiotem obrad były między innymi sprawy solidarnych cen i przestrzegania godzin przepisanych dla zakładów fryzjerskich. Wymiana zdań i dyskusja nad poruszanymi sprawami — przybierała chwilami charakter wybitnie ożywiony. Po posiedzeniu zebrani zwiedzili zamek Sulkowskich.

Nowe ogniska przyszczyty stwierdzono w zagrodach Pawła Kłopscha i Pawła Grabera w Przybini. W związku z tym wydano zarządzenia mające na celu złagodzenie przebiegu epidemii.

Nowy inspektor Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych p. Brzeziński urzędować będzie w Rydzynie we wszystkie czwartki od godziny 9 do 13 w Wójtostwie.

Urbanizacja Rydzyny postępuje. W celu podniesienia stosunków sanitarnych i uporządkowania podwórz wykonywane są dalsze prace kanalizacyjne w mieście. — Ukończone zostały prace na ulicy Tylniej do której przyłączone zostały nieruchomości Posterunku Policji Państw., pp. Ratajczaka i Stachowskiego. W pracy jest skanalizowanie dłuższego odcinka ulicy Rzezczypospolitej na odcinku od Rynku w kierunku budynku pocztowego.

Targi małe. W roku bieżącym przyjęły

się w Rydzynie targi małe. Wozy z jarzynami i owocami przyjeżdżają z dalszych odległych miejscowości, jak z Sowin, Poniecia i i. Zarząd Miejski wyznaczył jako dni targowe wtorki, piątki i soboty.

Ofiary na nowy Kościół

Przy rozpoczęciu robót fundamentowych dnia 16. 7. br. łaskawie ofiarowali na nowy kościół: pp.

N. N. 0,50 zł; Fenger A. 2,— zł; Małże E. 1,— zł; Piątkowa M. 1,— zł; Grabowska G. 1,— zł; Kostrowska W. 1,— zł; Gloma Helena 0,50 zł; Góralski Szczepan 1,50 zł; M. O. 0,50 zł; Chodźkiówna Stefania 0,50 zł; Ks. Prob. A. Lukowiak 10,— zł; Turkowiak Józef 1,— zł; Prac. f-j Antoniuk 10,— zł; Nowak Tomasz 10,— zł; Józefczak Wojciech 0,50 zł; Kowalska Joanna 0,50 zł; Ptaszyńska Mich. 0,20 zł; A. P. 0,20 zł; Drałwińska Agn. 0,15 zł; E. Ganner 2,— zł; Górna Maria 2,— zł; Biskupka Waleria 1,— zł; Krajewski Władysław 3,— zł; Wasilewski 2,— zł; Prof. S. Machnikowski 10,— zł; Bułtowski Feliks 20,— zł; Pawełczak Józef 5,— zł; Kobzińska G. 1,— zł; Dr. Wojdon 5,— zł; Feliks Łubedz Markiewicz 5,— zł; N. N. 0,80 zł; Lehmannówna Magdalena 1,— zł; N. N. na ręce p. Tredowicza 100,— zł; Marcki Antoni 1/4 losu Loterii Państw.

Radioprogram

Piątek, 29. lipca.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.
6.20 Muzyka. 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka poranna. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Audycja południowa. 15.15 Pomorskim szlakiem wodnym — pogadanka. 15.30 Rozmowa z chorymi ks. kapelana M. Reksa. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Wiazanki z operetek Lehara. 16.45 „Kazimierz” — reportaż. 17.00 Muzyka taneczna. 18.00 Wachlarz elektryczny — pogadanka. 18.10 Koncert na instrumentach dętych. 18.45 „Powieść współczesna na rozstajnych drogach” — szkic literacki. 19.00 Polskie utwory fortepianowe. 19.20 Pogadanka aktualna. 19.30 „Podróż w nieznane” — koncert rozrywkowy.

wy. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Audycja dla wsi. 21.50 Wiadomości sportowe. 22.00 Muzyka kameralna. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

LOKALNE AUDYCJE POZNAŃSKIE

8.55 Nowości z naszej płytki. 8.55 Pogadanka dla kobiet. 14.00 Z muzyki operowej. 17.00 Pieśni Jana Galla. 17.35 Audycja z cyklu: „Słynni współcześni dyrygenci”. 20.55 Skrzynka rolnicza. 22.00 Wiadomości sportowe lokalne. 22.05 Nowoczesna muzyka rozrywkowa.

WYBRANE AUDYCJE ZAGRANICZNE

18.45 Ryga. Polska muzyka fortepianowa. 19.30 Sofia. „Cyganeria” — opera. 20.00 Beromünster. Koncert muzyki amerykańskiej. 20.30 Paris P.T.T. Koncert symfoniczny. 20.30 Strasburg. „Girofle-Girofla” — operetka. 21.00 Mediolan. Koncert orkiestrowy. 23.00 Radio Paris. Koncert nocny posw. Schumannowi.

URZĘDOWA CEDULA

GIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ

POZNAŃ, 27. 7. 1938.

Ceny orientacyjne

Pszenna	25 25	25 75
7710 nowe zdane do przemysłu	18 25	19 00
Jęczmień zimowy	14 75	15 50
Maka pszena g. 1 0 30%	44 00	45 50
Maka pszena gat. 1 50 %	41 50	42 50
Maka pszena g. 1 Ag. 65 %	39 50	39 50
Maka pszena g. 11 80-85%	34 00	35 00
Maki żytnia		
żytnia 1 2 0 50%	31 00	3 50
żytnia g. 1 0 85%	31 00	31 00
Maka ziemniacza superior w/ w	30 00	32 50
Owies 1 stand.	17 75	18 25
Otreby pszen grube stand	12 25	12 75
Otreby pszen średnia	10 50	11 50
Otreby żytnie stand	11 00	12 00
Otreby żytnie	10 50	11 50
Orech wiktoria	24 00	26 00
Orech Fougere	24 50	26 00
Pełenka	24 00	25 00

Lubin 20ttv	19 00	19 00
Lubin niebieski	18 00	18 00
Gorczyca	36 00	36 00
Rzepak zim.	43 00	41 00
Makuch lniany w tafiach	2 75	2 20
Makuch rzepakowy w tafiach	13 50	14 00
Makuch słon. w tafiach 42-43 proc.	18 00	18 00
Srut Soja	22 50	22 50
Słoma pszena prasowana	3 50	4 00
„Lytina luzem	3 00	3 00
„Owsiaka luzem	2 50	2 50
„Owsiaka prasowana	3 50	3 50
Siano zwykłe luzem	5 00	5 00
wykie prasowane	6 00	6 00
„nadnotekle luzem	5 50	6 00
„ud notekle prasowane	6 50	7 00

— 0 —

CHCESZ MIEĆ SILNĄ FLOTE
BALTYKU — WSTĄP ZARAZ
CZŁONEK DO L. M. K.

Redaktor odpowiedzialny: M. Urbanowski



Dnia 27 bm o godz. 9,30 zasnęła w Bogu po długich 4-letn. i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia śp.

Maria z Henków Zmudowa

przeżywszy lat 76. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 30 bm. o godzinie 16-tej z kostnicy Czerwonego Krzyża w Lesznie.

W ciężkim smutku pogrążony
raz z rodziną.

Leszno, Marcinowice, Zgliniec, Górka Duchowna 27. 7. 38.

Km. 287-38 381-38

Obwieszczenie o licytacji. Na zasadzie art. 676-681 k. p. c. (tekst jednolity — Dz. Ust. R. P. nr. 112-32 poz. 934) ogłaszam, że w dniu 14 września 1938 r. o g. 10,00 przed poł. odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Smiglu pokój nr. 8 licytacja nieruchomości położonej w Radomicku, pow. leszczyńskiego zapisanej w księdze hipotecznej Sądu Grodzkiego w Smiglu tom 2, k. 83 (ozn. katastr.: matr. art. 71 Ks. pod. bud. Nr 52) na nazwisko dłużników Franciszka i Marianny Mejza w Radomicku. Nieruchomość Radomicko 83 składa się z zabudowanego gospodarstwa rolnego o obszarze 4 94,81 ha. Nieruchomość Radomicko k. 83 oszacowano na sumę 13.972,86 zł. — Cena wywołania 10.479,65 zł. Wysokość rekojmii jaką licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć wynosi 1.397,29 zł.

Przystępujący do licytacji winien przedłożyć zezwolenie Starostwa Powiatowego na powołanie nieruchomości oraz zezwolenie Województwa Poznańskiego na nabycie nieruchomości w pasie granicznym. Rekojmia powinna być złożona w gotówkę — albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji — w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. — Wartość kuponów nie bierze się w rachubę. Przy licytacji będą zachowane — ustawowe warunki licytacyjne — o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. — Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń — jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie Smigiel, dnia 22 lipca 1938 r.

Antoni Rykaczewski, Komornik Sądu Grodzkiego w Smiglu, Północna 5.

Gospodynin

kucharka obez. z warszawską i poznańską kuchnią, szuka posady od 1. 8. 38. Mięsożewość obojętna. Oferty do ekspedycji „Głosu” w Lesznie pod „Gospodynin”.

Poszukuję od 1. 9.

stancji dla ucznia gimn. kulturalne środowisko, dobre warunki higieniczne. — Zgłoszenia do eksp. Głosu w Lesznie pod „Stancja”.

Zgubiono

złoty kołczyk — z dużym czerwonym koralem w d. 26 bm. w drodze z domu ul. Ogrodowa do ul. Lipowej. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot znalezionej kołczyka za wynag. Zgł. F. Ludwiczak Smigiel.

Ostrzeżenie!

Winnych rozsiewania fałszywych wieści o mej osobie pociągnę bezwzględnie do odpowiedzialności sądowej.

Stefania Maćkowska
Śmigiel.

Kupię

używ. wagę na 5 kilo. Zgł. piśm. do eksp. „Głosu” w Lesznie pod „Waga”.

Kupię dom

w mieście — przy wpłacie 7,500 zł. o ile możliwości z ogrodem. Zgł. piśm. pod „Dom nr. 57” do eksped. Głosu w Lesznie.

Lodówka

w b. dobrym stanie, umywalnia i różne inne rzeczy, na sprzedaż. Leszno, ul. Komeńskiego 45, I piętro.

2 pokoje

z kuchnią, na parterze, od 1 września, do wynajęcia. Leszno, ulica Lipowa 66, w składzie.

5 pokoi

w spokojnym domu, na I piętrze z centralnym ogrzewaniem, ewtl. z ogrodem, zaraz do wynajęcia. Leszno Jagiellońska 1.

Salon fryzjerski

„Pohla”

Leszno, Rynek 20

wjeście z ul. Brackiej wykonuje ondulację trwałą już od 2,— zł. z półroczną piśmienną gwarancją, ondulację żelazką, za 50 gr, ondulację wodną za 70 gr, mycie głowy za 50 gr, farbowanie brwi i rzęs za 50 gr

Lisy

Wielki wybór.

Leszczyńska Garbarnia Białoskórnicza

A. HERRMANN i SYN
Leszno, Święciechowska 1-2

3 pokoje z kuchnią

i garaż od 1 września rb do wynajęcia. Leszno, ul. Król. Jadwigi 14. Zgł. u gospodarza Król. Jadwigi Nr 15.

Mieszkanie

1 pokój z kuchnią — zaraz do wynajęcia. Leszno ul. Zwirki i Wigury 27.

Mieszkanie

2 pokoje z kuchnią, słon., frontowe od 1. 8, 38 r. do wynajęcia. Leszno, ulica Wschowska 14, m. 6.

Mieszkanie

3 pokojowe z łazienką w nowym budynku od zaraz do wynajęcia. — Leszno, Narutowicza 13.

Mieszkanie

3 pokoje i kuchnia, łazienka — słoneczne, wschód i południe, z balkonem — czyste, suche, odnowione, natychmiast do wynajęcia Leszno, Paderewskiego 1.

Stodołę

do zboża lub siana — wydzierżawi

Miejska Kom. Kasa
Oszczędności w Lesznie.

Kino Apollo

LESZNO — ULICA LESZCZYŃSKICH.

Od dziś czwartku do niedzieli włącznie
najpiękniejszy film egzotyczny.
Film o dżungli jakiego jeszcze nie było.
Miłość dzikuski i białego człowieka.

Królowa dżungli

po cenach znacznie niższych od 25 gr.

Role gł.: Dorothy Lamour - Ray Milland.

Początek w dni powszednie o godz. 8,15
w niedzielę o 2, 4, 6 i 8,15 wiecz.

Bufetowa

pierwszorzędna siła — inteligentna — sympatyczna i uczciwa, posiadająca wszelkie kwalifikacje do chowu, potrzebna. Kaucja pożądana. Zgłoszenia z podaniem wysokości wynagrodzenia przy wstępnym utrzymaniu i stancji przyjmuję
„Gourmand” — Restauracja — Winiarnia
T. Zgasiński — Leszno — Rynek 32.

Panienka do bufetu

potrzebna.

Restauracja Dworcowa - Jarocin

Ogłoszenia w Głosie są skuteczne

Pługi



jedno i wieloskibowe

Maneże — Młocarnie — Wialnie
Siewniki — Kultywatory — Brony
Sieczkarnie — Parniki

oraz wszelkie inne
Maszyny rolnicze i części do tychże
poleca

Stanisław Voelkel — skład
LESZNO — Marsz. Józefa Piłsudskiego 88.

KINOTEATR HOTEL POLSKI

W czwartek o godz. 5-tej poraz ostatni

„Mistrzowie Głupoty”

z FLIPEM i FLAPEM po cenach niższych od 25 gr.

Dziś, czwartek 28 bm. o godz. 8,15

Wielki film dżunglowy pod tytułem

Każda scena tego filmu pełna jest emocjonującego

i dynamicznego napięcia. Stada dzikich zwierząt jakich dotąd nie widzieliście. Pocz. w niedz. 2, 4, 6 i 8,15

Borneo!